

Miasto błękitu. Kartka z Maroka.



Chefchaouen, Maroko, fot. Czesław Sornat

Chefchaouen (Szafszawan) to miasto położone w północno-zachodniej części Maroka, niedaleko Tangeru i Tetuanu. W latach 1912-1956 należało do Maroka Hiszpańskiego. Jest

niezwykle malownicze. Otoczone górami, z oryginalną architekturą, błękitnymi fasadami domów, wąskimi uliczkami, kwiatami i fontannami, wygląda jak z bajki. Istnieje kilka teorii wyjaśniających, dlaczego ściany domów pomalowano na niebiesko. Jedna z teorii głosi, że błękit odstrasza komary. Mówi się też, że kolor niebieski symbolizuje niebo i służy przypomnieniu o prowadzeniu życia duchowego. W mieście tym można kupić oryginalne wyroby rękodzielnicze, które nie są produkowane w innych rejonach. Region Chefchaouen jest też jednym z głównych producentów konopi w Maroku. Pobliską atrakcją jest jaskinia Kef Toglobeit, jedna z najgłębszych jaskiń w Afryce. Nazwa w języku berberyjskim nawiązuje do górujących nad miastem dwóch szczytów, kształtem przypominających kozie rogi.

Szafszawan został założony w roku 1471. W kolejnych wiekach przybywali tu Żydzi i muzułmańscy uchodźcy ze zdobytych przez Hiszpanów południowych terenów Półwyspu Iberyjskiego.

Szafszawan stawał się coraz bardziej niezależny i antyeuropejski, a przez dłuższy czas miasto było zamknięte dla chrześcijan pod groźbą śmierci. Pierwszym Europejczykiem, który wszedł do miasta legalnie był francuski odkrywca Charles de Foucaud w 1883 roku. Duża społeczność żydowska w mieście pozostała aż do początków XX wieku i kiedy w 1920 roku przybyli tu Hiszpanie, zaskoczyli ich Żydzi mówiący średniowiecznym językiem kastylijskim, który w Hiszpanii był używany czterysta

lat wcześniej. Miejscowa ludność używała także technik rzemieślniczych typowych dla średniowiecznej Andaluzji. (*Na podstawie Wikipedii polskiej i angielskiej*).

*

G A L E R I A

Czesław Sornat (*Austin, Teksas*) - **fotografie**

*







CRE SEAW SORRAT



CZE SŁAW SOKRAT







©2014 SEAN STRAT





© SIAN SORAT







© CELESTINE SORHAT



Zobacz też:

Transformacje. Czesław Sornat.